Księga Wyjścia

Rozdział 8

**Plaga żab**

**1**. I rzekł Pan do Mojżesza: Idź do faraona i powiedz mu: Tak mówi Pan: Wypuść lud mój, aby mi służył. **2**. Bo jeżeli nie zechcesz go wypuścić, to Ja dotknę cały twój kraj plagą żab. **3**. Nil zaroi się od żab, które wyjdą z rzeki i wejdą do pałacu twego i do sypialni twojej, i na łoże twoje, i do domu sług twoich, i między lud twój, i do pieców twoich, i do dzież twoich; **4**. Żaby te wylezą i na ciebie, i na lud twój, i na wszystkie sługi twoje. **5**. I rzekł Pan do Mojżesza: Powiedz Aaronowi: Wyciągnij rękę swoją z laską swoją nad rzeki, nad kanały i nad zalewy, i sprowadź żaby na ziemię egipską. **6**. Aaron wyciągnął rękę swoją nad wody Egiptu i żaby wylazły, i pokryły ziemię egipską. **7**. Lecz i czarownicy uczynili czarami swoimi to samo i sprowadzili żaby na ziemię egipską. **8**. Wtedy faraon wezwał Mojżesza i Aarona, mówiąc: Wstawcie się do Pana, aby oddalił żaby ode mnie i od ludu mojego; wtedy wypuszczę lud, aby złożyli Panu ofiarę. **9**. I rzekł Mojżesz do faraona: Racz mi powiedzieć, kiedy mam się wstawić za tobą i za sługami twymi, i za ludem twoim, aby wyginęły żaby u ciebie i w pałacach twoich, a pozostały tylko w Nilu. **10**. Na to on rzekł: Jutro. A Mojżesz odpowiedział: Stanie się według życzenia twego, abyś poznał, że Pan, Bóg nasz, nie ma sobie równego; **11**. Żaby oddalą się od ciebie i z pałaców twoich, i od sług twoich, i od ludu twego, a pozostaną tylko w Nilu. **12**. A gdy Mojżesz i Aaron wyszli od faraona, błagał Mojżesz Pana z powodu żab, które zesłał na faraona. **13**. A Pan uczynił według prośby Mojżesza. I wyginęły żaby w domach, na podwórzach i na polach. **14**. I zgarniali je na kupy, kraj zaś był pełny przykrej woni, **15**. A faraon, widząc, że nastała ulga, zaciął się w sercu swoim i nie usłuchał ich, tak jak Pan zapowiedział.

**Plaga komarów**

**16**. I rzekł Pan do Mojżesza: Powiedz Aaronowi: Wyciągnij laskę swoją i uderz proch ziemi, a zamieni się w komary w całej ziemi egipskiej. **17**. I uczynili tak: Aaron wyciągnął rękę ze swoją laską i uderzył proch ziemi. Wtedy komary opadły ludzi i bydło. Wszystek proch ziemi zamienił się w komary w całej ziemi egipskiej. **18**. Czarownicy próbowali uczynić to samo swoimi czarami, by sprowadzić komary, lecz nie potrafili; i były komary na ludziach i na bydle. **19**. Wtedy rzekli czarownicy do faraona: W tym jest palec Boży. Lecz serce faraona pozostało nieczułe i nie usłuchał ich, tak jak Pan zapowiedział.

**Plaga much**

**20**. I rzekł Pan do Mojżesza: Jutro wczesnym rankiem stań przed faraonem, gdy będzie wychodził nad wodę, i powiedz mu: Tak mówi Pan: Wypuść lud mój, aby mi służył. **21**. Bo jeśli nie wypuścisz ludu mojego, to Ja ześlę muchy na ciebie i na sługi twoje, i na lud twój, i na pałace twoje. Domy Egipcjan, a także ziemia, na której mieszkają, napełnią się muchami. **22**. Ale w tym dniu wyróżnię ziemię Goszen, w której przebywa lud mój, i nie będzie tam much, abyś poznał, że Ja, Pan, jestem wpośród tej ziemi. **23**. Uczynię też różnicę między ludem moim i między ludem twoim; jutro ukaże się ten znak. **24**. I tak Pan uczynił. I przedostało się mnóstwo much do pałacu faraona i do domów jego sług w całej ziemi egipskiej. A kraj cierpiał bardzo z powodu tych much. **25**. Wtedy faraon wezwał Mojżesza i Aarona i rzekł: Idźcie, złóżcie Bogu waszemu ofiarę w tym kraju. **26**. Na to odpowiedział Mojżesz: Nie godzi się tak uczynić, bo dla Egipcjan byłoby obrzydliwością to, co my ofiarujemy Panu, Bogu naszemu. Jeżeli więc na oczach Egipcjan ofiarować będziemy to, co jest dla nich obrzydliwością, to czy nas wtedy nie ukamienują? **27**. Chcemy odbyć trzydniową wędrówkę na pustynię i złożyć ofiarę Panu, Bogu naszemu, tak jak nam powiedział. **28**. Odpowiedział faraon: Wypuszczę was, abyście złożyli Panu, Bogu waszemu, ofiarę na pustyni; lecz nie oddalajcie się zbytnio. Wstawcie się za mną! **29**. Mojżesz odpowiedział: Gdy wyjdę od ciebie, wstawię się do Pana, i jutro oddalą się muchy od faraona, jego sług i jego ludu; tylko niech faraon znowu nas nie oszuka, nie wypuszczając ludu, by złożył ofiarę Panu. **30**. A gdy Mojżesz wyszedł od faraona, wstawił się do Pana. **31**. Pan uczynił według prośby Mojżesza i oddalił muchy od faraona, od jego sług i od jego ludu, tak iż ani jedna nie została. **32**. Lecz faraon i tym razem zaciął się w sercu swoim i ludu nie wypuścił.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01